

UCHWAŁA

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Ryszard Witkowski

SSN Jacek Wygoda

Protokolant Marta Brzezińska

w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w K. I. W.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniu 18 maja 2022 r.

zażalenia pełnomocnika wnioskodawcy H. K.

na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2021 r., sygn. akt I DI 38/21,

oddalającą wniosek o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 2072 ze zm.)

podjął uchwałę:

I. utrzymuje w mocy zaskarżoną uchwałę;

**II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb
Państwa.**

UZASADNIENIE

Uchwałą z dnia 16 listopada 2021 r. Sąd Najwyższy oddalił wniosek pełnomocnika H. K. z dnia 22 marca 2021 r. w przedmiocie podjęcia uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej I. W., sędziego Sądu Rejonowego w K.. Wnioskodawca zarzucał sędziemu, że w 2018 roku, rozpoznając zażalenie na decyzję merytoryczną w toku postępowania o sygn. akt III Kp (...), przekroczyła uprawnienia i nie dopełniła obowiązków służbowych – czym działała

na szkodę interesu prywatnego H. K.. W uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd Najwyższy wskazał, że złożony wniosek pozbawiony jest jakiejkolwiek argumentacji i jakiegokolwiek merytorycznego uzasadnienia.

Zażaleniem z dnia 25 listopada 2021 r. pełnomocnik H. K. – adw. W. J., zaskarżył przedmiotową uchwałę Sądu Najwyższego w całości, stawiając dwa zarzuty:

1. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, co nastąpiło poprzez powołanie przez Sąd Najwyższy jako podstawy wyrokowania okoliczności nie wynikających bezpośrednio z materiału dowodowego, lecz będących jedynie wyrazem hipotezy przyjętej podczas procesu wyrokowania,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na bezzasadnym uznaniu, iż złożony przez pokrzywdzonego wniosek pozbawiony jest jakiejkolwiek argumentacji i merytorycznego uzasadnienia.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący, na podstawie art. 437 k.p.k., wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały i wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w K. I. W..

Sędzia I. W. w e-mailu z dnia 10 marca 2022 r. wniosła o nieuwzględnienie zażalenia. Jej zdaniem pełnomocnik skarżącego nie przedstawił żadnych argumentów, które przemawiałyby za uwzględnieniem zażalenia i uprawdopodobniły podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zażalenie skarżącego oraz podniesione w nim zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Najwyższy – jako sąd odwoławczy, rozpoznał środek zaskarżenia wyłącznie w granicach podniesionych w nim zarzutów.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że głównym celem postępowania w przedmiocie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora czy sędziego, a także fundamentalną rolą sądu dyscyplinarnego w takim postępowaniu jest ocena, czy w konkretnym przypadku zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez wskazaną we wniosku osobę. Sąd dyscyplinarny w toku postępowania immunitetowego nie ustala czy sędzia (prokurator) rzeczywiście popełnił zarzucany we wniosku czyn, bowiem to jest zastrzeżone wyłącznie dla sądu karnego. W przedmiotowym postępowaniu badaniu poddaje się jedynie to, czy przedstawiony wniosek i dołączone do niego dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie, że sędzia (prokurator) dopuścił się przestępstwa (zob. uchwała SN z 26 kwietnia 2019 r., I DO 8/19, LEX nr 2657504).

Dla przypisania odpowiedzialności karnej z art. 231 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie, że sprawca - mający przymiot funkcjonariusza publicznego - przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków służbowych działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Brak w działaniu lub zaniechaniu funkcjonariusza publicznego któregośkolwiek z tych znamion uniemożliwia zakwalifikowanie go jako przestępstwa z ww. artykułu. „Przestępstwo to musi być zawinione umyślnie, co oznacza, że funkcjonariusz publiczny musi obejmować swoim zamiarem (bezpośrednim lub ewentualnym) zarówno przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków (w wyniku działania lub zaniechania), jak i "działanie" na szkodę interesu publicznego lub prywatnego charakteryzujące to przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków.” (Postanowienie SN z 25 lutego 2003 r., WK 3/03, OSNKW 2003, nr 5-6, poz. 53). W odniesieniu do potencjalnej możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sędziów za uchybienia związane z wykonywaniem ich pracy, zwłaszcza, gdy ich działanie było nieumyślne, należy dopuszczać możliwość podlegania takiej odpowiedzialności tylko w razie wyjątkowego zbiegu okoliczności, świadczących o skrajnie dużym stopniu zawinienia i stopniu społecznej szkodliwości (uchwała SN z 30 sierpnia 2013 r., SNO 19/13, LEX nr 1375241). Działania sędzi I. W. w prowadzonej przez nią sprawie o sygn. akt III Kp (...), zakończonej wydaniem w dniu 4 czerwca 2018 r. postanowienia, mieściły się w granicach swobody orzekania

i były zgodne z przepisami prawa – nie mogą więc być w żadnym razie uznane za działania o charakterze przestępczym (zob. uchwała SN z 25 listopada 2014 r., sygn. SNO 49/14, OSNKW 2015, nr 4, poz. 34).

Słusznie wywiódł więc Sąd Najwyższy w pierwszej instancji, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, biorąc pod uwagę wiedzę i doświadczenie życiowe uznać należy, że w niniejszej sprawie nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego I. W. przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. Nie może więc być w niniejszej sprawie w ogóle mowy o jakimkolwiek naruszeniu przez Sąd Najwyższy przepisów postępowania karnego, mających wpływ na treść zaskarżonej uchwały, a tym bardziej nie mamy w sprawie do czynienia z błędem w ustaleniach faktycznych – przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia.

W związku z powyższym, Sąd Najwyższy orzekł jak w uchwale.